

Andrzej Zieliński

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26 marca 1997 r. II CKN 63

Palestra 42/1-2(481-482), 210-215

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26 marca 1997 r.

II CKN 63/97*

Teza orzeczenia Sądu Najwyższego brzmi:

„Kasacja powinna zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych, przez co należy rozumieć wskazanie tych przepisów, które – zdaniem wnoszącego kasację – uległy naruszeniu”.

1. Powyższą tezę Sąd Najwyższy przyjął w następującej sytuacji:

Pełnomocnik powódki wniósł kasację, opierając ją na obu podstawach kasacyjnych, tzn. zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego i przepisów prawa procesowego, jednakże bez wskazania któregośkolwiek z nich.

Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 393⁵ k.p.c. odrzucił kasację, uznając iż zgodnie z art. 393³ k.p.c. kasacja musi zawierać m.in. przytoczenie podstaw kasacyjnych, przez co należy rozumieć wskazanie tych przepisów prawa, które – zdaniem wnoszącego kasację – uległy naruszeniu przez sąd wydający zaskarżone orzeczenie. Natomiast uzasadnienie kasacji powinno zawierać rozwinięcie zarzutów kasacyjnych przez wyjaśnienie, na czym naruszenie polegało i przedstawienie argumentacji na poparcie odmiennej wykładni przepisu, niż zastosowana w zaskarżonym orzeczeniu, lub – uzasadnienie zarzutu „niewłaściwego zastosowania” przepisu, zaś w odniesieniu do uchybień przepisom procesowym – wskazanie, że zarzucane uchybienie rzeczywiście mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast kasacja wniesiona przez pełnomocnika nie czyni zadość powyższym wymaganiom, nie wskazuje podstaw kasacyjnych, zaś w uzasadnieniu w części rozwija argumentację co do braku podstawy udziału pozwanej ad. 2. w ewentualnym postępowaniu, co w danej sprawie jest bezprzedmiotowe; w drugiej zaś części powtarza zarzut przedstawiony już we wcześniejszym postępowaniu co do niecelowości dokonywania ustaleń przy niepełnym uwzględnieniu wniosków dowodowych powódki. Zdaniem Sądu Najwyższego tak przygotowana kasacja podlega odrzuceniu na podstawie art. 393⁵ k.p.c.

2. Sama teza glosowanego orzeczenia Sądu Najwyższego nie budzi zastrzeżeń i zasługuje na pełną aprobatę. Na tle jednak stanu sprawy, który doprowadził do odrzucenia kasacji przez Sąd Najwyższy wyłaniają się następujące kwestie:

* Postanowienie opublikowane w OSNC 1997, z. 9, poz. 129.

1) Co należy rozumieć przez przytoczenie podstaw kasacji i ich uzasadnienie (art. 393³ k.p.c.)?

2) Czy Sąd Najwyższy był uprawniony do odrzucenia kasacji, w której podstawach nie wskazano konkretnych przepisów prawa, które zdaniem wnoszącego kasację zostały naruszone przez sąd drugiej instancji?

3. W myśl przepisu art. 393³ k.p.c. przytoczenie podstaw kasacji należy do bardzo istotnych wymogów formalnych kasacji, ponieważ ich określenie wyznacza zakres kontroli kasacyjnej orzeczenia sądu drugiej instancji.

Kodeks postępowania cywilnego w art. 393¹ określa w sposób abstrakcyjny podstawy kasacji wskazując, że może nią być:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie

oraz

2) naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Rozważenia wymaga, czy wystarczające jest samo przytoczenie w kasacji jednej lub obydwu podstaw kasacyjnych, czy też owe abstrakcyjnie podane podstawy kasacji wymagają skonkretyzowania poprzez wskazanie tych przepisów prawa materialnego i procesowego, które zdaniem wnoszącego kasację zostały naruszone.

W literaturze zdania na ten temat są podzielone. M. Waligórski uważa, że przytoczenie podstaw kasacyjnych nie musi nastąpić przez cyfrowe powołanie odnośnego przepisu lub powtórzenie jego treści; wystarczy, jeżeli z podstaw kasacyjnych wynika, które przepisy prawa zostały pogwałcone lub naruszone¹. Według W. Broniewicza podstawy kasacyjne nie mogą być sformułowane w sposób ogólnikowy, lecz muszą być skonkretyzowane przez podanie, która podstawa, zdaniem skarżącego w danym wypadku zachodzi (jedna z nich lub obie) z powołaniem w m i a r ę m o ż n o ś c i naruszonych przepisów prawa i uzasadnieniem wskazującym, na czym to naruszenie polega². Natomiast T. Erciński stwierdza, że zarzuty kasacyjne powinny być przedstawione tak szczegółowo, by Sąd Najwyższy bez poszukiwań w pismach procesowych (aktach sprawy) sądów niższych instancji otrzymał omówienie wytkniętej wady³. Na podobnym stanowisku stoi również S. Kruszelnicki⁴.

Orzecznictwo okresu międzywojennego w odniesieniu do wymogów formalnych kasacji, w tym i przytoczenia podstaw kasacyjnych, zajmowało skrajnie formalistyczne stanowisko, rygorystycznie wymagając dochowania przez stronę wnoszącą kasację wszystkich warunków formalnych kasacji⁵.

W tym samym, rygorystycznym kierunku zmierza również najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego⁶.

Zagadnienia tego nie można rozważać w oderwaniu od treści przepisu art. 393² § 1 k.p.c., który wprowadza **przymus adwokacki**, polegający na tym, że kasacja musi być wniesiona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym (z wyjątkami przewidzianymi w § 2 art. 393² k.p.c.).

Przyjąć należy, iż jednym z istotnych celów, jakimi kierował się ustawodawca, wprowadzając przymus adwokacki było dążenie do profesjonalnego sporządzania kasacji. Jedną z cech owego profesjonalizmu jest znajomość prawa.

Zewnętrznym przejawem powyższego winno być skonkretyzowanie przez sporządzającego kasację adwokata lub radcę prawnego przepisów prawa materialnego lub procesowego, które ich zdaniem zostały naruszone przez sąd drugiej instancji. Konkretyzacja ta powinna następować już przy przytaczaniu podstaw kasacji (czyli w tzw. *petitum* kasacji), a nie dopiero w jej uzasadnieniu.

Wyodrębnienie podstaw kasacji od ich uzasadnienia ma istotne, praktyczne znaczenie. Według bowiem przepisu art. 393¹¹ sąd kasacyjny związany jest granicami kasacji, którą wyznaczają podstawy i wnioski kasacji (z wyjątkiem stwierdzenia nieważności postępowania). Skarżący nie może zmieniać ani rozszerzać podstaw kasacji (również i jej wniosków) w toku postępowania kasacyjnego, chyba że nie upłynął jeszcze termin przewidziany w przepisie art. 393⁴ k.p.c. do wniesienia kasacji.

Związanie sądu podstawami kasacji oznacza w konsekwencji, że nie może on wykazywać własnej inicjatywy w poszukiwaniu wad orzeczenia sądu drugiej instancji, poza wadami wskazanymi w podstawach kasacji (za wyjątkiem stwierdzenia nieważności postępowania, ale również w granicach zaskarżenia).

Dlatego też za trafne uznać należy stanowisko Sądu Najwyższego, że zawarte w **uzasadnieniu** podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. stwierdzenie o naruszeniu także konkretnego przepisu prawa materialnego, nie może oznaczać, że kasacja oparta jest również na podstawie kasacyjnej z art. 393¹ pkt 1 k.p.c.⁷

Z przyczyn wskazanych powyżej teza głosowanego orzeczenia Sądu Najwyższego zasługuje na aprobatę.

4. Do innej kategorii należy jednak ocena, czy Sąd Najwyższy jest uprawniony do odrzucenia kasacji, w której podstawach nie wskazano konkretnych przepisów prawa, które zdaniem skarżącego zostały naruszone przez sąd drugiej instancji.

Dotychczasowa linia orzecznictwa Sądu Najwyższego zmierza jednoznacznie w kierunku takiej wykładni przepisów art. 393⁵ k.p.c. oraz art. 393⁸ § 1 k.p.c., która uznaje ów brak formalny kasacji, za podstawę do jej odrzucenia, jako „z innych przyczyn niedopuszczalną”. I tak,

np. w postanowieniu z 2 kwietnia 1997 r. (II CKN 98/96) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że kasacja oparta na podstawie z art. 393¹ k.p.c., jeśli nie wymienia konkretnych przepisów postępowania naruszonych przez sąd drugiej instancji, lecz – jedynie „reguły procesowe”, którym uchybił, nie czyni zadość wymaganiom tego przepisu i podlega odrzuceniu, bez wzywania o jej uzupełnienie (art. 393⁵ k.p.c.)⁸.

Przepis art. 393³ k.p.c. nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że przytoczenie podstaw kasacji stanowi jeden z najważniejszych, ale **formalnych wymogów kasacji**⁹.

Według przepisu art. 393³ k.p.c. kasacja powinna czynić zadość wymaganiom przepisany dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.) oraz zawierać: oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, **przytoczenie podstaw kasacyjnych** oraz ich uzasadnienie, wniosek o uchylenie lub zmianę wyroku w całości lub w części, a w sprawach o roszczenia majątkowe – także wartość przedmiotu zaskarżenia.

Przepis ten zatem określa **wyczerpująco** wymogi formalne kasacji, przeto nie można owych braków formalnych zaliczać do innej zupełnie kategorii, tj. jak czyni to Sąd Najwyższy w odniesieniu do podstaw kasacji – do „innych przyczyn niedopuszczalności kasacji”. Co więcej, z woli ustawodawcy wszystkie wymagania formalne kasacji mają identyczne znaczenie w zakresie stwierdzenia braków kasacji, jak i sposobu ich sanacji oraz skutków ich nieusunięcia¹⁰.

Brak formalny pisma procesowego, w tym i kasacji uruchamia procedurę przewidzianą w art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., w myśl którego, jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia lub uzupełnienia go w terminie tygodniowym. W wypadku nieuzupełnienia braków formalnych kasacji w grę wchodzić będzie jej odrzucenie, a nie zwrot (art. 393⁵ k.p.c.).

Czynności powyższych winien dokonywać w tzw. postępowaniu wstępnym sąd drugiej instancji, a nie Sąd Najwyższy (art. 393⁵ k.p.c.).

Jeżeli przeto Sąd Najwyższy, ponawiając postępowanie wstępne dostrzeże braki formalne kasacji (np. takie, jak nieskonkretyzowanie abstrakcyjnych podstaw kasacji), to zgodnie z dyrektywą art. 393⁸ § 1 k.p.c. obowiązany jest zwrócić kasację sądowi drugiej instancji, w celu przeprowadzenia procedury przewidzianej w art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 393⁵ k.p.c. Tak bowiem należy rozumieć zasadę formalizmu procesowego, łagodzoną poprzez możliwość usunięcia braków formalnych i dopiero w razie ich nieusunięcia w przepisany terminie – odrzucenie kasacji (art. 393⁵ k.p.c.).

Uznać przy tym należy, że w odniesieniu do kasacji zastosowanie znajduje również zdanie drugie § 1 art. 130 k.p.c. w związku z art. 391

k.p.c. i 393⁵ k.p.c., mówiące, że mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Ocena owych „oczywistych niedokładności” leży w zakresie kompetencji przewodniczącego, który decyduje, czy w danym wypadku jest to istotnie „oczywista niedokładność” nie tamująca nadaniu biegu kasacji, czy też jest to brak, który winien zostać usunięty poprzez wezwanie strony w drodze zarządzenia przewodniczącego¹¹.

Jak wynika z powyższego, Sąd Najwyższy nie rozróżnia braku formalnego kasacji w postaci nieskonkretyzowania jej podstaw od „innych przyczyn niedopuszczalności kasacji”. W konsekwencji prowadzi to do niedopuszczalnego „mieszania” zakresów obu tych pojęć, a w rezultacie do wadliwej praktyki odrzucenia kasacji bez wzywania strony do uzupełnienia braków formalnych.

Zarysowująca się praktyka Sądu Najwyższego stanowi przeto niedopuszczalną dowolność interpretacyjną pojęć, mających od lat utrwaloną wykładnię i zmierza do „uwalniania się” od wpływu ilościowego kasacji poprzez ich odrzucanie bez podstawy prawnej.

Nie od rzeczy będzie również spostrzeżenie, że tego rodzaju wadliwa praktyka pozostaje w sprzeczności z zasadami humanizmu.

Za każdą bowiem kasacją, sporządzoną nawet z wadami formalnymi, kryje się podmiot zainteresowany w uzyskaniu sprawiedliwego rozstrzygnięcia jego sprawy przez niezawisły sąd.

Tymczasem wskazana praktyka w sposób sprzeczny z prawem pozbawia ów podmiot tej możliwości.

Z podanych przyczyn nie można aprobować stanowiska Sądu Najwyższego, według którego brak skonkretyzowania abstrakcyjnych podstaw kasacji stanowi podstawę do jej odrzucenia, jako „z innych przyczyn niedopuszczalną”.

Andrzej Zieliński

Przypisy:

¹ M. Waligórski: *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 688 i n.

² W. Broniewicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1996, s. 250.

³ T. Ereciński: *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym*, Warszawa 1996, s. 116.

⁴ S. Kruszelnicki: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem. Część I*, Warszawa-Poznań-Kraków 1939, s. 554 i n.

⁵ Np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1938 r., C III 319/37, Zb.O. 1938, poz. 303.

⁶ Np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 lipca 1997 r., U III CKN 29/97, OSNC 1997, z. 6–7, poz. 96.

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 1997 r., II CKN 50/97, OSNC 1997, z. 9, poz. 127.

⁸ Biul. SN 1997, 7, 10; podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 1997 r., III CKN 29/97, OSNC 1997, z. 6–7, poz. 96; postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 1996 r., I PKN 22/96, OSNAP 1997, z. 5, poz. 74 i wiele innych.

⁹ T. Ereciński: op. cit., s. 115; T. Wiśniewski: *Apelacja i kasacja*, Warszawa 1996, s. 159.

¹⁰ Tak też w odniesieniu do rewizji W. Siedlecki: *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 1965 r. (III PO 28/65)*, OSPiKA 1966, poz. 94, s. 187. Stanowisko to zachowało pełną aktualność w odniesieniu do kasacji.

¹¹ Por. W. Siedlecki: *Podstawy rewizji cywilnej*, Warszawa 1959, s. 117; tenże: op. cit., s. 187.